



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa,

Adam Bodnar

VII.612.8.2016.MM

Pan

Jan Szyszko

Minister Środowiska

ul. Wawelska 52/54

00-922 Warszawa

do Rzecznika Praw Obywatelskich wpływają skargi osób uprawnionych do wykonywania polowania, które nie mogą uzyskać członkostwa w kole łowieckim. W trakcie badania przedstawionego zagadnienia zapoznałem się z pismem Dyrektora Departamentu Leśnictwa w Ministerstwie Środowiska – Pana Jacka Krawczyka – z dnia 16 lutego 2017 r. (znak: DL-III.677.16.2017.RN – kopia w załączeniu), stanowiącym odpowiedź w jednej z indywidualnych spraw prowadzonych w Biurze RPO.

We wskazanym piśmie zwrócono uwagę, że członkostwo w Polskim Związku Łowieckim ma charakter przymusowy, gdyż jest warunkiem niezbędnym do legalnego wykonywania polowania. Niewątpliwie takim niezbędnym warunkiem nie jest natomiast członkostwo w kole łowieckim. Nie sposób się jednak zgodzić z wyrażonym w piśmie poglądem, że ustawa z dnia 13 października 1995 r. *Prawo łowieckie* (Dz. U. z 2015 r., poz. 2168 ze zm., dalej jako: u.p.ł.) zapewnia „sprawiedliwe rozwiązania dla każdego członka Zrzeszenia, niezależnie od jego członkostwa w kole łowieckim”. Sytuacja członków niestowarzyszonych, o których mowa w § 6 ust. 1 pkt 1 lit. b Statutu Polskiego Związku Łowieckiego, w zakresie dostępu do polowania, jest bowiem odmienna.

Należy pamiętać, że zgodnie z art. 28 ust. 1 u.p.ł. co do zasady to koła łowieckie dzierżawią obwody łowieckie. Zgodnie z art. 33 ust. 1 u.p.ł. są one podstawowym ogniwem organizacyjnym w Polskim Związku Łowieckim w realizacji celów i zadań łowiectwa. Zgodnie z § 40 Statutu PZŁ członek koła ma prawo polować indywidualnie i zbiorowo na zasadach określonych przez u.p.ł. oraz uchwałami walnych zgromadzeń. Wynika stąd, że członkostwo w kole łowieckim jest podstawową formą dla uzyskiwania możliwości wykonywania polowania. Wskazane przez Departament Leśnictwa w Ministerstwie Środowiska ekwiwalentne formy uzyskiwania takiej możliwości – takie jak polowania w ośrodkach hodowli zwierzyny, czy w oparciu o pisemne upoważnienie – nie mogą zostać uznane za równoważne względem uprawnień, którymi dysponują członkowie kół łowieckich. Polowania w ośrodkach hodowli zwierzyny wiążą się bowiem z dodatkowymi, często wysokimi opłatami.

Z kolei, jak wskazują Skarżący, w praktyce uzyskiwanie upoważnień do polowań indywidualnych przez osoby nienależące do kół łowieckich jest utrudnione. Często na przykład polowanie jest możliwe jedynie po uzyskaniu stosownego zaproszenia wystosowanego przez członka danego koła łowieckiego. Z informacji zamieszczonych na stronie internetowej Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Łowieckiego w Opolu wynika wprost, że członkowie niestowarzyszeni mają znacznie mniejsze możliwości wykonywania polowania niż członkowie należący do kół łowieckich¹.

W doktrynie prawa zwraca się uwagę, że w polskim systemie prawnym nie istnieje instytucja „prawa do polowania”. Niemniej jednak wykonywanie polowania przez członka PZŁ po uzyskaniu zezwolenia na odstrzał zwierzyny od dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego stanowi realizację publicznego prawa podmiotowego (zob. R. Stec, *Komentarz do art.42 ustawy - Prawo łowieckie*, Lex 2014, Nr 169546). Przyznawanie tego rodzaju uprawnień powinno się więc dokonywać na równych zasadach wobec wszystkich osób, które spełniają przewidziane w przepisach prawa kryteria. Obecny stan prawny w tym zakresie może zatem budzić wątpliwości z punktu widzenia zasady równości wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

¹ Zob. <http://www.zopzl-opole.pl/jak-zostac-mysliwym/>

Warto również zwrócić uwagę, że zgodnie z § 35 Statutu PZŁ, koła łowieckie realizują również takie zadania jak: organizowanie szkoleń członków i kandydatów do Zrzeszenia podnoszących ich wiedzę z zakresu przepisów dotyczących łowiectwa, organizowanie udziału członków i kandydatów do Zrzeszenia w zawodach i treningach strzeleckich, kursach, zajęciach praktycznych, wykładach, pokazach myśliwskich i innych imprezach szkoleniowych i propagandowych oraz czytelnictwo prasy łowieckiej, udzielanie pomocy członkom koła w rozwijaniu kynologii myśliwskiej. Wynika stąd, że członkostwo w kole wiąże się z szeregiem dodatkowych uprawnień, których pozbawieni są członkowie niestowarzyszeni.

We wskazanym piśmie Dyrektora Departamentu Leśnictwa przedstawiono pogląd, zgodnie z którym: „Bezkrytyczne przyjmowanie każdego, kto spełniałby określone przesłanki jest niezasadne i w praktyce nie ma miejsca w przypadku żadnego stowarzyszenia. To zarząd decyduje, czy zainteresowany będzie wartościowym członkiem koła. Może być tak, że kandydat ma np. złą opinię lub jest skonfliktowany z innym członkiem koła. Przyjmowanie każdego, niezwiązanego emocjonalnie z danym kołem, mogłoby również doprowadzić do tego, że takie koło miałoby zbyt dużą liczbę członków w stosunku do ilości zaplanowanej do pozyskania zwierzyny.” Pogląd ten znajduje odzwierciedlenie w praktyce. Ze skarg wpływających do Rzecznika Praw Obywatelskich wynika bowiem, że jedną z przyczyn odmowy przyjęcia do koła łowieckiego jest na przykład zbyt duża liczba członków danego koła. Stanowisko Departamentu Leśnictwa w tym zakresie budzi jednak poważne wątpliwości. Skoro bowiem Polski Związek Łowiecki jest zrzeszeniem, w którym członkostwo ma charakter przymusowy, to trudno uzasadnić dlaczego koła łowieckie stanowiące podstawowe ogniwo organizacyjne PZŁ mają dysponować swobodą w podejmowaniu decyzji o przyznaniu członkostwa. Nie są one bowiem stowarzyszeniami w rozumieniu z dnia 7 kwietnia 1989 r. *Prawo o stowarzyszeniach* (Dz. U. z 2017 r., poz. 210), ale osobami prawnymi realizującymi cele i zadania publiczne. Decyzje o przyznaniu członkostwa w kole nie powinny być więc podejmowane w oparciu o subiektywne kryteria, które zostały wymienione w piśmie Departamentu Leśnictwa.

Mając na uwadze powyższe, działając w oparciu o art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o *Rzeczniku Praw Obywatelskich* (Dz. U. z 2017 r., poz. 958), zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska w niniejszej sprawie.

Załącznik 1